

Czytania: 1 P 5, 5b-14; Ps 89, 2-3. 6-7. 16-17; Aklamacja 1 Kor 1, 23-24; Ewangelia Mk 16, 15-20 Święto św. Marka, ewangelisty

Imię Marek jest znane z tekstów NT, miał on też drugie imię Jan. Pochodził z rodziny żydowskiej mieszkającej w Jerozolimie, ale apostołem nie był. W jego domu zbierali się apostołowie po wniebowstąpieniu Jezusa. Na początku podróżował ze św. Pawłem a później związał się ze św. Piotrem. Marek był tym, który spisywał katechezy i wspomnienia Piotra nadając im formę literacką umożliwiającą innym ich przechowywanie i czytanie. Św. Hieronim pisząc: „Marek, uczeń i tłumacz Piotra napisał na prośbę braci w Rzymie krótką Ewangelię według Kazań Piotra, jakie słyszał. Kiedy zapoznał się z nią Piotr, zatwierdził ją i swoją powagą dał Kościołom do czytania”

Marek zwraca swoją szczególną uwagę na „znaki” mocy Jezusa, co również mocno podkreśla św. Piotr w swoim nauczaniu przekazanym na w Dziejach (Dz 2, 22; 10, 38). Marek sporo uwagi w Ewangelii poświęca również Piotrowi. Piotr jest zawsze na pierwszym miejscu między apostołami (1, 36; 9, 2; 14, 33 – 37), jest zawsze centrum wydarzeń, w różnych sytuacjach pierwszy zabiera głos. To Piotr jest pierwszym, który wyznaje godność Mesjańską Jezusa: „Ty jesteś Mesjasz” (8, 29). I zadaje różne pytania (11, 21; 13, 3). Ciekawostką jest jednak to, że Marek wyraźnie pomija to, co mogłoby przysporzyć chwały Piotrowi i świadczyłoby na jego korzyść, np. zapowiedź prymatu Piotra (Mt 16, 17 – 19). A szczegółowo opisuje to, co przemawia na jego niekorzyść, jego błędy. Opisuje, jak został zganiony kilkakrotnie zganiony lub strofowany przez Jezusa (8, 32n; 9, 6; 14, 37) i jak trzy razy się Go zaparł (14, 66 – 72). Widać, że jego Ewangelia nie jest spisana pod dyktando Piotra, ale Marek jest redaktorem korzystającym z tradycji ustnej i spisanej, która była żywa we wspólnocie, w jakiej żył.

Jaka była ta wspólnota, do kogo ta Ewangelia jest zaadresowana? Odbiorcy Marka żyją na pewno poza Palestyną i można przyjąć, że powstała w Rzymie i głównie dla rzymian, zwłaszcza dla przyjmujących chrześcijaństwo (wiarę w Jezusa) nie-żydów. Ze sposobu redakcji tekstu wynika, że nie znają oni najbardziej podstawowych zwyczajów żydowskich, co do czystości rytualnej i konieczności różnych ablucji (7, 3), które Marek musi wyjaśniać. Podobnie niektóre terminy liturgiczne muszą zostać przez niego dodatkowo opisane (15, 42; 14, 12). Odbiorcom trzeba również wyjaśnić pewne zagadnienia związane topografią Palestyny (11, 1), nie znają oni również języka aramejskiego, dlatego po nich dodaje Marek dodatkowo termin grecki, a dodatkowo do jego słownictwo wkradają się wyrazy pochodzenia łacińskiego.

W Ewangelii Marek stara się odpowiedzieć na pytanie: „kim jest Jezus?” i „co znaczy żyć po chrześcijańsku?”. Jest to ewangelia katechumena, zwięzły podręcznik inicjacji chrześcijańskiej. Kościół Marka jest misyjny, otwarty na pogan i poszukiwanie nowych wyznawców. Pierwszą osobą, która wyznała wiarę w Jezusa był setnik rzymski, gdy „zasłona przybytku rozdarła się na dwoje” (15, 38 – 39). Według Marka sam Jezus wyprawiał się na tereny pogan z dobrą nowiną i był rozpoznawalny także w okolicy Tyru i Sydonu (3, 8; 5, 1 – 20; 7, 24).

Język i styl Marka jest prosty, pospolity, mało wyszukany, chociaż ma swój urok dzięki pewnej plastyczności i dynamiki w opisach, był on można powiedzieć „reporterem”, posługuje się wyrażeniami potocznymi. Częściej niż inni synoptycy używa zdrobnień jak np.: dziewczynka (5, 41; 6, 22), szczenię (7, 27), córeczka (5, 23; 7, 25), rybka (8, 7). Takie słownictwo uwypukla, jak uważają niektórzy, realność faktów.

Nie koncentruje się on na wytworności stylu, ale na faktach, co dodaje opisywanym wydarzeniom dramaturgii. W tym jednak jest też wielkość i specyfika Marka, ponieważ on prezentuje Jezusa i Jego naukę poprzez fakty, gdy Mateusz stara się wszystko zawrzeć w zbiory mów i koncentruje się słowach.

„Ewangelia” – to słowo ulubione przez Marka. Swoje opowiadania rozpoczyna słowami: „Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym”. Dla Mk to coś więcej to opowiadanie o Jezusie, to zapowiedź, że Zbawiciel już przyszedł, jego czyny i słowa świadczą, że nadszedł dla świata czas zbawienia mającego się dokonać przez zapowiadanego Mesjasza. Marek koncentruje się na zbawczym działaniu historycznego Jezusa, które dla niego ma swój początek w chrzcie. Marek od wystąpienia Jana Chrzciciela i od chrztu zaczyna swoją Ewangelię. I na głoszeniu Ewangelii i potrzebie chrztu kończy, co słyszeliśmy przed chwilą. Wierzyć w Ewangelię to wierzyć w dobrą nowinę o zbawieniu jakie daje ludzkości Bóg przez Jezusa. Marek zapowiada, że kto straci swoje życie dla Jezusa i Ewangelii, zachowa je (8, 35); kto dla Ewangelii zostawia dom stokroć tyle otrzyma (10, 29). Czasem nawet Ewangelia i Jezus to są jakby synonimy. Zatem Ewangelia to nie tylko przepowiadanie, ale Osoba Jezusa. Głoszenie Ewangelii to przepowiadanie Jezusa Zbawiciela wszystkim narodom (13, 10; 14, 9; 16, 15). Marek łączy wiarę ściśle z Ewangelią już na początku przytacza słowa Jezusa: „nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Wierzyć w Ewangelię to wierzyć, zawierzyć Jezusowi. W tej Ewangelii szczególnie wybrzmiewa głos ojca proszącego o uzdrowienie syna (9, 24): „wierzę, zaradź memu niedowiarstwu”, nie należy wierzyć w cuda, ale przez cuda w Jezusa. Marek chce, aby wszyscy poznali Jezusa i uwierzyli w Niego, że jest Mesjaszem i że w Jezusie w jego czynach poznamy Boga, bo On jest Synem Bożym.

Również motyw „ucznia” jest jednym z centralnych tematów Marka. Uczniem jest ktoś powołany przez Jezusa, kto idzie za nim, naśladuje go, także a może szczególnie przez podjęcie jak Jezus drogi krzyża. Dla Marka tylko u stóp krzyża przez cierpienie można poznać i zrozumieć Chrystusa (15, 39). Marek jest bardzo realistyczny w opisie zachowań uczniów. Opisuje ich niezrozumienie osoby Jezusa, słabości, opuszczenie Go. Nie upiększa i nie usprawiedliwia. Marek pokazuje ucznia takiego jaki on jest z jego słabościami i niezrozumieniem sytuacji (może przez to nawiązuje do sytuacji chrześcijan w Rzymie też narażonych na upadki ze względu na prześladowania i którzy też mieli problemy ze zrozumieniem swojego cierpienia). W Rzymie od 54 r. panował Neron w 64 wybuchł pożar Rzymu a po jego śmierci rozpoczęła się wojna domowa 68 – 69 r. Chrześcijanie są prześladowani zarówno przez Żydów jak i Rzymian w tym czasie męczeńską śmiercią umierają św. Piotr i św. Paweł (64 – 67 r.). Dlatego niewykluczone, że ten kryzys kościoła w obliczu prześladowań rzutuje na to jak Marek przedstawia uczniów w swej Ewangelii, w której widać, że mimo słabości, trudności i niezrozumienia wszyscy są zaproszeni do naśladowania Jezusa, głoszenia Ewangelii, do wejścia na drogę krzyża, aby w przyszłości mieć udział w Jego Chwale. W tym kontekście jeszcze bardziej stają się zrozumiałe słowa Piotra: „Wszystkie troski wasze przerzucie na Niego, gdyż Jemu zależy na was”. Im bardziej zaufamy Bogu, a nie sobie, tym większej pomocy od Boga otrzymamy.

Prośmy Boga abyśmy potrafili zaufać mu w każdej sytuacji i byśmy zawsze byli wierni jego Ewangelii i Słowu, które kieruje do nas.